

BARTOSZ CHRZĄSZCZ

ORCID: 0000-0001-8344-0420

Uniwersytet Wrocławski

bartosz.chrzaszcz@uwr.edu.pl

Großraum: teoretyczne uzasadnienie hitlerowskich podbojów czy nowy porządek prawnomiędzynarodowy?

Słowa kluczowe: Carl Schmitt, *Großraum*, III Rzesza, prawo międzynarodowe publiczne.

GROSSRAUM: THEORETICAL JUSTIFICATION OF THE NAZI CONQUESTS
OR A NEW INTERNATIONAL LEGAL ORDER?

Abstract

The doctrine of “Great Space” is one of the basic conceptual categories in Carl Schmitt’s extensive and often inconsistent political and legal thought. Studying the extensive research on the life and work of this lawyer, carried out by representatives of various sciences and political orientations, we can get the impression that in comparison with decisionism, the characteristics of a receiver-ship and sovereign dictatorship, looking for analogies between religious and political and systemic concepts referred to as political theology, the figures of the enemy and friend accompanying the Concept of the Political, *Großraum* remains the least thoroughly investigated. There are at least a few reasons for this, but the most important seems to be the reluctance that is constantly present in many circles, resulting from the strong relationship of this concept with the period of accession to the NSDAP and the conviction that its purpose is only to justify Nazi aggression during the Second World War. Meanwhile, the research problem is much more complex, and the Nazi episode alone in Carl Schmitt’s over 97-year-long life does not provide unambiguous conclusions among the authors who deal with his thought in their scientific works.

The main purpose of this article is to determine whether the *Großraum* in fact justifies the Nazi conquests, or whether it may also be legitimate to claim that it is a vision of a new international legal order drawn up by a lawyer closely scrutinizing the surrounding political reality. An attempt to answer this question should be preceded by thorough considerations quoting the jurist’s attitude to the development and the hitherto nature of public international law. In this respect, it is crucial to analyze the breakdown of the *ius publicum Europaeum*, refer to the essence and purpose of the Amer-

ican Monroe doctrine, as well as thoroughly examine the concept of Großraum, which presents the researcher with a difficult task requiring its verification both politically and legally. The presented analysis will therefore take into account the historical, political, and legal levels and will implement the belief in the comprehensive nature of the issue under study. The final part of the article will include an analysis of the consequences of Großraum doctrine that led to the internment of Schmitt and the trial where the most important is his interrogation by Robert M.W. Kempner. All these issues will bring us closer to establishing the true meaning of the “Great Space” theory and shed new light on research devoted to Schmitt, dubiously described as the “crown jurist of the Third Reich”.

Keywords: Carl Schmitt, Großraum, Third Reich, public international law.

Robert M.W. Kempner: Czy dążył pan do nowego międzynarodowego porządku w sensie idei hitlerowskich?
Carl Schmitt: Nie w sensie idei hitlerowskich i nie dążyłem, ale stawiałem diagnozę¹.

Uwagi wstępne

Czy Carl Schmitt był nazistą? Pytanie, na które odpowiedź pozornie wydaje się oczywista, przynajmniej w pewnym czasie, wymaga rozwinięcia choćby z perspektywy ustalenia, jaki był jego stosunek do narodowego socjalizmu. Aprioryczne posługiwanie się sformułowaniem Waldemara Guriana, który nazwał Schmitta „koronnym jurystą” Trzeciej Rzeszy, prowadzi bowiem do pominięcia kilku istotnych kwestii. W złożonej myśli politycznej specjalisty z zakresu prawa publicznego niezwykle rzadko występują klarowne stanowiska pozwalające na dokonanie jednoznacznej oceny w interesującym konkretnego badacza zakresie. Największych trudności interpretacyjnych nastręcza niechlubny okres nazistowski lat 1933–1945. Arkadiusz Górniewicz przestrzega przed schematem *reductio ad Hitlerum* w badaniach nad płaszczyzną ideową Carla Schmitta. To kuszące, lecz na gruncie metodologii błędne uproszczenie przywodzi na myśl figurę zepsutego zegara, który prawidłowo wskazuje godzinę dwa razy na dobę². Jeżeli jednak spojrzymy na tarczę zegara o innej porze, redukcja ta zawiedzie.

Pomijając aspekt bogatej biografii ideowej niemieckiego profesora, któremu dane było funkcjonować w czterech odmiennych formacjach ustrojowych, należy skonstatować, że nawet jeżeli ograniczymy analizę tylko do samego epizodu nazistowskiego, to będziemy w stanie wyszczególnić rozbieżne konkluzje niedające się zredukować *ad Hitlerum*. Wystarczy wskazać, że okres 1933–1945

¹ R.M.W. Kempner, *Trzecia Rzesza w krzyżowym ogniu pytań: z nie opublikowanych protokołów przesłuchań*, przeł. K. Bunsch, Kraków 1975, s. 347. Przesłuchanie Carla Schmitta, z którego pochodzi cytowana wypowiedź, odbyło się 3 kwietnia 1947 r.

² A. Górniewicz, *Wojna i nomos. Carl Schmitt o problemie porządku światowego*, Kraków 2019, s. 10–11.

podzielić można na dwa podokresy: pierwszy 1933–1936, kiedy Schmitt stylizuje się na prawnika wiernego ideologii narodowego socjalizmu i tworzy koncepcję porządku konkretnego, natomiast drugi — 1936–1945 — to czas, gdy po skutecznie przeprowadzonych z inspiracji Heinricha Himmlera atakach na łamach periodyku SS „Der Schwarze Korps” jurysta skupia się na teoretycznej ofensywie w sferze prawa międzynarodowego³, opracowując teorię „Wielkich Przestrzeni” (Großraumów) i legitymując zaborczą politykę Adolfa Hitlera na wschodzie. Schmittowi zarzucono sympatyzowanie z kosmopolitycznym ultramontanizmem, pokazowy antysemityzm czy nieszczerłość głoszonych przez niego teorii rasowych. Uwzględniając jego przeszłość, były to zarzuty słuszne, potwierdzone utrzymującym się we wcześniejszych pracach uczonego konserwatywnym profilem światopoglądowym. Po roku 1936 Schmitt pod względem politycznym nie mógł już zatem zaistnieć w III Rzeszy. Próbowano to przedstawić jako dowód, że nigdy nie był prawdziwym nazistą, bezkompromisowym fanatykiem pozostającym pod wpływem wzniosłych przemówień Führera. Jakkolwiek uznać należy za słuszne twierdzenie, że Schmitt nie był gorliwym wyznawcą narodowosocjalistycznej ideologii, to nie pozostawała mu też obojętna. Po stosunkowo umiarkowanych represjach zachował legitymację partii, do której wstąpił w 1933 roku. Nie zerwał z nią stosunków, a do opozycji względem niej nigdy nie trafił⁴.

Niniejszy artykuł służy analizie doktryny Wielkiej Przestrzeni, która we wskazanym okresie przedstawiana była z perspektywy prawnika próbującego zobrazować jej istotę, podstawy, a także konsekwencje na gruncie prawa międzynarodowego publicznego. W tym celu najpierw rozwinięta zostanie doktryna Monroego, która w swym pierwotnym znaczeniu była dla Schmitta niekwestionowaną inspiracją i podstawą idei wielkoobszarowego porządku w narracji prawa międzynarodowego. Następnie skoncentruję się na istocie koncepcji Großraumu z uwzględnieniem płaszczyzny prawnej i politycznej. W części końcowej, odnosząc się do problematyki powojennych procesów norymberskich, w tym zwłaszcza prowadzonego względem Schmitta postępowania przygotowawczego, spróbuję udzielić odpowiedzi na zawarte w tytule artykułu pytanie, czy kreślona przez prawnika o nadwyřężonej reputacji doktryna Großraumu powstała po to, aby uzasadnić dokonywane przez III Rzeszę podboje terytorialne, szczególnie w Europie Środkowej i Wschodniej, czy też była to jedynie teoria prawnomiędzynarodowa wychodząca naprzeciw nowym tendencjom, a przede wszystkim kształtującym się jeszcze przed rokiem 1939 nowym układem sił politycznych i militarnych na świecie? Jakkolwiek wyraźne w literaturze przedmiotu przekonanie, że *Großraum* zmierzał do legitymowania hitlerowskiej ekspansji, może być uznane za zasadne i poparte odpowiednimi argumentami, to warto zaznaczyć,

³ J.W. Müller, *Schmitt i jego dzieło*, przeł. A. i A. Klubowie, „Przegląd Polityczny” 2014, nr 127/128, s. 115.

⁴ A. Wielomski, *Katolik — Prusak — nazista. Sekularyzacja w biografii ideowej Carla Schmitta*, Radzymin-Warszawa 2019, s. 402–405.

że wbrew pozorom nie jest to do końca oczywiste, a burzliwe losy Carla Schmitta w III Rzeszy wątpliwości takie potwierdzają.

Doktryna Monroego

Znaczenia amerykańskiej doktryny Monroego z 2 grudnia 1823 roku dla omawianej koncepcji Carla Schmitta nie można zakwestionować. Prawnik odwołuje się do niej bowiem bezpośrednio. Wskazuje, że w nowej historii prawa międzynarodowego jest ona pierwszym przykładem najbardziej dotychczas udanej zasady wielkoobszarowej w prawie międzynarodowym. Konstatując w ten sposób, uważa ją zatem za oczywisty precedens, od którego należy rozpocząć rozważania oscylujące wokół zbadania prawnej idei zasady wielkoobszarowej w prawie międzynarodowym⁵.

Pierwotny sens doktryny Monroego Schmitt charakteryzuje przez wskazanie trzech podstawowych haseł: niezależności wszystkich amerykańskich stanów, niekolonizowania tych terenów oraz braku interwencji w tych obszarach przez siły pozaamerykańskie⁶. Longin Pastusiak w obrębie najistotniejszych poglądów przesłanego do Kongresu orędzia sytuje następujące stwierdzenia:

— Półkula zachodnia jest niepodległa i nie jest już przedmiotem kolonizacji ze strony państw europejskich.

— Każda próba narzucenia europejskiego systemu politycznego, który tak różni się od systemu na półkuli zachodniej, państwowi Ameryki Południowej uznana zostanie przez Stany Zjednoczone za zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa.

— Stany Zjednoczone nigdy nie wzięły udziału w wojnach europejskich i w polityce europejskiej i dalej będą tak postępować.

— Stany Zjednoczone nigdy nie mieszały się do spraw istniejących kolonii europejskich i nadal będą tak postępować.

— Stany Zjednoczone zamierzają zostawić państwom latynoamerykańskim swobodę rozwoju i działania.

— Stany Zjednoczone wyrażają nadzieję, że inne państwa europejskie postąpią podobnie wobec Ameryki Łacińskiej⁷.

⁵ C. Schmitt, *Porządek wielkoobszarowy w prawie międzynarodowym z zakazem interwencji dla sił obcych w danym obszarze. Przyczynek do pojęcia Rzeszy w prawie międzynarodowym*, przeł. B. Baran, Warszawa 2018, s. 33.

⁶ *Ibidem*, s. 33–34.

⁷ L. Pastusiak, *Dyplomacja Stanów Zjednoczonych (XVIII–XIX w.)*, Toruń-Warszawa 1997, s. 301. Orędzie, które przeszło do historii jako doktryna Monroego, zostało ciepło przyjęte przez społeczeństwo amerykańskie. Zdecydowana większość gazet istniejących wówczas na rynku pisała o zawartych w nim poglądach w sposób aprobatywny. Sceptycyzm zachował jedynie dziennik „Spectator”, wskazując na niebezpieczne dla Stanów Zjednoczonych tezy. Ostrożność widoczna była też w Kongresie. Kongresman John Floyd wyraził obawy, że orędzie może pchnąć kraj do wojny, której wypowiedzenie nie leży w gestii prezydenta, lecz Kongresu. W ostateczności żądano jednak tylko dodatkowych informacji na temat sytuacji w Ameryce Południowej. Por. D. Perkins, *The Monroe Doctrine 1823–1826*, Gloucester 1965, s. 145, cyt. za: L. Pastusiak, *op. cit.*, s. 305.

Schmitt podkreśla, że doktryna Monroego jest składnikiem tradycyjnej polityki Stanów Zjednoczonych w stosunku do kontynentu amerykańskiego. W jaki sposób należy jednak odczytywać jej znaczenie w świetle głoszonych przezeń koncepcji prawnomiędzynarodowych? Przede wszystkim zgodnie z manierą decyzyonisty podkreśla, że należy ją odczytywać w kategoriach politycznego posunięcia o olbrzymiej wadze dla teorii prawa międzynarodowego. W tym względzie wskazuje na trzy istotne aspekty, spośród których w pierwszym koncentruje się na obecności doktryny Monroego we wszystkich znanych mu podręcznikach z zakresu prawa międzynarodowego publicznego, w drugim skupia się na praktyce umów międzynarodowych, w której Stany Zjednoczone występowały w charakterze strony i od czasu pierwszej haskiej konferencji pokojowej w 1899 roku efektywnie doprowadzały do wyraźnego, chociaż milczącego zastrzeżenia tej doktryny. Trzeci argument odnosi się natomiast do treści art. 21 Statutu Ligi Narodów, stanowiącego, że doktryna Monroego zostanie utrzymana i będzie respektowana przez umawiające się strony. Schmitt podkreśla, że przepis ten, będący warunkiem przystąpienia Stanów Zjednoczonych do Ligi Narodów, osłabił jej możliwości na Zachodzie. Mimo jego wprowadzenia Stany Zjednoczone ostatecznie do Ligi Narodów nie przystąpiły, a sam artykuł 21 w niezmienionej treści w Statucie pozostał⁸.

Dokonując analizy orędzia Monroego, odnieść można wrażenie, że system amerykański ukazany został jako o wiele lepiej opracowany i skuteczniejszy w działaniu niż europejski. W praktyce wydaje się jednak, że doktryna ta była rezultatem politycznego wyrachowania Stanów Zjednoczonych, które pod pretekstem obrony Ameryki Łacińskiej przed ingerowaniem w jej sprawy przez inne państwa zmierzały do zastrzeżenia sobie wyłącznego prawa do interwencji i określania kategorii dobrego lub złego postępowania dla całej półkuli zachodniej. Słuszność tego poglądu podkreślają dające się później zaobserwować skłonności do uniwersalistyczno-imperialnego zafałszowania pierwotnego znaczenia doktryny Monroego urzeczywistniające się w interwencjach w Ameryce Łacińskiej czy ekspansji terytorialnej dyplomacji dolarowej⁹.

W Europie orędzie prezydenta Monroego przyjęto krytycznie. W Wielkiej Brytanii pisano o nim jako o ważnym, ale jednocześnie pełnym hipokryzji i makiawelizmu wydarzeniu, we Francji kwestionowano prawo Stanów Zjednoczonych do decydowania w bieżących kwestiach politycznych półkuli zachodniej, natomiast austriacki książę Metternich otwarcie określił je mianem rewolty niesprowokowanej, chociaż w ostateczności nie wystąpił z oficjalnym protestem przeciw niej. Zob. *ibidem*, s. 307.

⁸ C. Schmitt, *Porządek wielkoobszarowy...*, s. 37–40, 63. Schmitt podnosi występowanie zasadniczej odmienności między prawem międzynarodowym ukształtowanym na konkretnych wielkich obszarach a prawem światowym, stanowiącym w duchu humanitarnego uniwersalizmu. Uniwersalizm ten zdaniem uczonego przesądzał o słabości Ligi Narodów. Spowodował, że próba uregulowania w prawie międzynarodowym ochrony mniejszości obróciła się w całkowicie bezpodstawną oraz wewnętrznie sprzeczną karykaturę.

⁹ L. Pastusiak, *op. cit.*, s. 317.

Pewnego rodzaju inklinacje do degenerowania się percepcji doktryny Monroego podkreślał też sam Schmitt. Zauważał, że z defensywnej w obliczu potencjalnych interwencji sił obcych stała się agresywną i imperialistyczną zasadą ekspansji. Przekształcenie to ocenia jednoznacznie pejoratywnie. Doktryna ta podlega bowiem w jego ocenie znacznemu uelastycznieniu prowadzącemu do tego, że można z niej wyczytać oraz w nią wczytać to wszystko, co się chce¹⁰. Co było przyczyną takiego stanu rzeczy? Odpowiedzi należy poszukiwać w dążeniu Stanów Zjednoczonych do zdobycia mocarstwowej pozycji na arenie międzynarodowej, która pod koniec XIX wieku była już wyraźnie widoczna, natomiast przypadająca na lata 1901–1909 prezydentura Theodore’a Roosevelta była punktem zwrotnym w interpretacji doktryny Monroego od pozycji izolacjonistycznych w stronę imperializmu¹¹. Carl Schmitt poświęcał temu zagadnieniu sporo uwagi. W zakresie reinterpretacji doktryny Monroego, polegającej na stylizowaniu jej na nowy instrument polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych uwzględniający imperialistyczne potrzeby, prawnik sygnalizuje, że państwo to może swobodnie interweniować, negocjować czy wkraczać, natomiast nie jest dopuszczalne posługiwanie się ideą wynikającą z orędzia prezydenta Monroego w celu formułowania względem Stanów Zjednoczonych jakichkolwiek żądań¹².

Pierwotne znaczenie doktryny Monroego jako oświadczenia skierowanego przeciw monarchistyczno-dynastycznej zasadzie prawomocności legitymującej europejską dystrybucję władzy i podnoszącej ją do rangi porządku normatywnego prawa międzynarodowego było dla Schmitta szczególnie zajmujące. W swoich analizach opisuje utrzymujące się wśród amerykańskich polityków przeświadczenie o tym, że system europejski nie powinien mieszać się w sprawy wielkiego obszaru o rozbudzonej samoświadomości¹³. W tej diagnozie tkwi istota pierwotnej doktryny Monroego. Jest nią nic innego jak prawdziwa zasada wielkoobszarowa będąca na przełomie lat trzydziestych i czterdziestych XX wieku jedną z najważniejszych kategorii pojęciowych stosowanych przez Schmitta, który podkreśla:

Nie doktrynę Monroe powtórzmy, lecz to jądro, ideę wielkoobszarowego porządku w sensie prawa międzynarodowego można przenieść na inne terytoria, inne sytuacje historyczne i inne ugrupowania przyjaciół–wrogów. [...] Wyraźnie podkreślimy raz jeszcze, że nie proponujemy tu jakiegś „niemieckiej doktryny Monroe”, lecz tylko wydobywamy zasadniczą ideę pierwotnego jej stanowiska, mianowicie ideę niedopuszczalności interwencji obcych sił na wielkoobszarowym terytorium objętym pewną zasadą porządku. Ta idea wielkiego obszaru — a nie sama

¹⁰ C. Schmitt, *Porządek wielkoobszarowy...*, s. 41–42. W tym względzie na uwagę zasługuje stanowisko amerykańskiego sekretarza stanu Hughesa, który stwierdzał, że to władze Stanów Zjednoczonych interpretują oraz sankcjonują każdorazowo znaczenie doktryny Monroego. Podkreśla to zatem brak obiektywizmu i niezależności w stosunku do pierwotnego jej przesłania.

¹¹ A. Górnisiewicz, *op. cit.*, s. 167.

¹² C. Schmitt, *Völkerrechtliche Formen des Modernen Imperialismus*, [w:] *idem, Positionen und Begriffe, im Kampf mit Weimar – Genf – Versailles*, Berlin 2014, s. 189.

¹³ C. Schmitt, *Porządek wielkoobszarowy...*, s. 44–45.

doktryna Monroe — nie jest wprawdzie dowolna, lecz odpowiednio do sytuacji rzeczywistości politycznej pozwala się sensownie przenosić. Jej stosowność do terytoriów środkowej i wschodniej Europy nie podważa fakt, że od 1823 roku stosunki w Europie i Ameryce uległy istotnej zmianie i że jeśli chodzi o charakter podstawowych idei politycznych, fronty się wprost odwróciły¹⁴.

Znaczenia tych spostrzeżeń w praktyce doszukiwać się można w *Porządku wielkoobszarowym w prawie międzynarodowym*, w którym Schmitt powołuje się na oświadczenie kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera ogłoszone dnia 20 lutego 1938 roku w Reichstagu — Führer w nim przedstawiał „niemieckie prawo ochrony niemieckich grup narodowych obcej przynależności państwowej”. Uwagę przykuwa już samo sformułowanie będące dość sprawnym zabiegiem politycznym i wskazujące na dwa bardzo istotne aspekty. Po pierwsze, że prawo to wydane zostało przez III Rzeszę, a po drugie, że odnosi się do różnych nacji znajdujących się w granicach niemieckiego wielkiego obszaru. Prawnik określa to prawo jako rzetelną zasadę prawa międzynarodowego, a zarazem ideę polityczną, która dla terenów Europy Środkowej i Wschodniej zaludnionych przez nieróżniące się rasowo z wyjątkiem Żydów narody i grupy narodowe ma specyficzne znaczenie porządku wielkoobszarowego. Konstatuje jednak stanowczo, że nie jest to niemiecka wersja doktryny Monroego, ale właściwe aktualnemu położeniu politycznemu i dziejowemu Rzeszy zastosowanie koncepcji porządku przestrzennego w prawie międzynarodowym¹⁵.

Rzesza została tutaj ukazana jako przewodnia siła oddziałująca na podległy sobie wielki obszar. Obce interwencje są wprawdzie wyłączone, ale nie oznacza to tożsamości terytorialnej Wielkiej Przestrzeni z Rzeszą. Wielki obszar w koncepcji Schmitta nie jest zatem uzasadnieniem nieuchronnej polityki aneksji lub podboju sąsiednich państw, podobnie jak miało to miejsce w pierwotnym rozumieniu doktryny Monroego¹⁶. Rzesza w narracji Schmitta oddziela się od swoich wrogów, którymi są z jednej strony uniwersalizm liberalno-demokratyczny asymilujący narody Zachodu oraz uniwersalizm bolszewickiego Wschodu grożący światową rewolucją z drugiej¹⁷.

Propozycja niemieckiej doktryny Monroego, którą przedstawia sam Adolf Hitler, pojawia się 28 kwietnia 1939 roku¹⁸. Od tej chwili rozważania prawn-

¹⁴ *Ibidem*, s. 46–47.

¹⁵ *Ibidem*, s. 70–71.

¹⁶ A. Górniewicz, *op. cit.*, s. 38.

¹⁷ C. Schmitt, *Porządek wielkoobszarowy...*, s. 78. Wyraźnie podkreślono, że Rzesza niemiecka powinna bronić świętości nieuniwersalistycznego, narodowego i szanującego narody porządku życia.

¹⁸ Więcej na ten temat zob. A. Górniewicz, *op. cit.*, s. 39–40. Autor opisuje genezę propozycji niemieckiej doktryny Monroego. Führer wygłasza przemówienie, podczas którego stwierdza, że w Europie powinna zostać zastosowana podobna do amerykańskiej zasada nieinterwencji obcych potęg w następstwie oświadczenia amerykańskiego prezydenta Roosevelta o możliwościach utrzymania pokoju na świecie.

międzynarodowe Schmitta zaczęto zgłębiać na świecie ze wzmożoną uwagą. Stały się wręcz główną przyczyną jego aresztowania przez Amerykanów, do czego nawiążę w końcowej części artykułu. Tu wskazać należy jednak, że w miejsce dotychczasowego porządku prawnomiędzynarodowego oraz demoliberalnej zachodniej wizji świata pojawia się postulat nowego prawa międzynarodowego, w którym przeważa pojęcie Rzeszy zakotwiczone w porządku wielkoobszarowym opartym na narodzie¹⁹. Schmitt kontynuuje, stwierdzając stanowczo:

Idea Rzeszy Niemieckiej jako jednego z nośników i kreatorów nowego prawa międzynarodowego byłaby wcześniej utopijnym marzeniem, a zbudowane na nim prawo międzynarodowe — prawem tylko życzeniowym. Dziś jednak powstała potężna Rzesza Niemiecka. Środkowa Europa ze słabej i bezsilnej stała się mocna i niezwalczona, zdolna w swej wielkiej idei politycznej do poszanowania każdego narodu jako rzeczywistości życiowej ukształtowanej przez jej specyfikę i źródło, krew i ziemię zapewnić promieniowanie na terytoria środkowej i wschodniej Europy oraz odeprzeć ingerencje obcych, antynarodowych sił. Czyn Führera zagwarantował tej idei naszej Rzeszy polityczną rzeczywistość, historyczną prawdę i wielką przyszłość w sferze prawa międzynarodowego²⁰.

Großraum: pojęcie, istota i cel

Carl Schmitt przekonuje, że źródłem prawa międzynarodowego jest pierwotne zajęcie obszaru, któremu następnie nadany zostanie określony ustrój i porządek na podstawie prawa²¹. Uświadamiając sobie, że następuje zmierzch europocentrycznego prawa narodów, zapowiada narodziny nowego porządku przestrzennego wspartego na pojęciach Großraumu oraz Rzeszy²². Prawo międzynarodowe

¹⁹ C. Schmitt, *Porządek wielkoobszarowy...*, s. 97.

²⁰ *Ibidem*, s. 98. Należy zauważyć, że cytowany fragment powstał chronologicznie wcześniej niż przemówienie Adolfa Hitlera, w którym odnosi się on do doktryny Monroe. Oznacza to, po pierwsze, że Führer z dużą dozą prawdopodobieństwa zapoznał się z wywodami Schmitta, które oceniał aprobować. Po drugie natomiast, że nie mógł on stworzyć swojej koncepcji w odniesieniu do wypowiedzi kanclerza Rzeszy, lecz zrobił to na podstawie wnikliwej obserwacji bieżącej sytuacji prawnomiędzynarodowej. Nie bez znaczenia pozostaje też pozytywny stosunek do kierunku niemieckiej ekspansji przedstawiany na modłę heglowską jako dziejowo uzasadniony. Zważywszy, że podstawowa rozprawa Schmitta o Wielkiej Przestrzeni powstała wiosną 1939 roku, a więc jeszcze przed wojną, gdy poszczególnych działań ze strony Hitlera można się było w gruncie rzeczy spodziewać, ale nie miały one charakteru dokonanego, to urodzony w Plettenbergu jurysta nie mógł (przynajmniej na tym etapie) uzasadniać hitlerowskich podbojów. Argumentacja ta zdaje się jednak upadać od roku 1941, kiedy pojawia się kolejne wydanie cytowanej pracy Schmitta. Por. R. Mehring, *Carl Schmitt. A Biography*, przeł. D. Steuer, Cambridge-Malden 2014, s. 362. A. Wielomski, *op. cit.*, s. 463.

²¹ C. Schmitt, *Nomos ziemi w prawie międzynarodowym ius publicum Europaeum*, przeł. K. Wudarska, Warszawa 2019, s. 10. Por. *idem*, *Ląd i morze*, przeł. A. Lipszyc, „Przegląd Polityczny” 2014, nr 127/128, s. 120–122.

²² L.A. Bentin, *Johannes Popitz und Carl Schmitt. Zur wirtschaftlichen Theorie des totalen Staates in Deutschland*, München 1972, s. 84–85, cyt. za: K. Jońca, *Prawnomiędzynarodowe*

w przekonaniu Schmitta stanowi konkretny porządek ustalony personalnie przez przynależność do narodu oraz państwa²³. Konstatacja ta była dlań szczególnie pomocna we wprowadzeniu do edukacji prawniczej Trzeciej Rzeszy kilku nowych pojęć z zakresu prawa międzynarodowego i wskazania sposobu ich rozumienia. Pojęcie Wielkiej Przestrzeni po raz pierwszy pojawia się jednak u Friedricha Ratzela specjalizującego się w zakresie geopolityki²⁴. Literatura przedmiotu wskazuje również, że oprócz geopolityków niemieccy ekonomiści posługiwali się terminem Wielkiej Przestrzeni, inspirując w ten sposób Schmitta²⁵. Prowadzi to zatem do wniosku, że dostosowuje on jedynie pojęcie *Großraum* do specyfiki nauk prawnych, nadając mu zmodyfikowane znaczenie i oczekując, że zapisze się ono trwale w systematyce prawa międzynarodowego²⁶. Określenie „wielki” odnośnie do analizowanej koncepcji ma nie tylko ilościowy matematyczno-fizyczny sens, lecz wiąże się przede wszystkim z jakościowym wzmożeniem. Wielki obszar nie stanowi zatem zwyczajnie przestrzeni bardziej rozległej terytorialnie, lecz zawiera w sobie coś twórczego. Ma to olbrzymie znaczenie dla konceptualizacji prawa państwowego i międzynarodowego. Treść słowa jest bowiem determinowana przez pole znaczeniowe, a ono oddziałuje wyraźnie na prawo²⁷.

Wielki obszar został określony przez niemieckiego prawnika jako obszar ludzkiego planowania, organizacji i działalności. Stanowi on w szczególności pole wzajemnie powiązanych dokonań²⁸. Jean-François Kervégan przytacza dwa sposoby rozumienia doktryny Großraumu, które wbrew pozorom nie wykluczają się wzajemnie. W myśl pierwszego z nich pisma Schmitta z przełomu lat trzydziestych i czterdziestych XX wieku są rezultatem obserwacji uczonego, który uważnie opisywał rozwój sytuacji politycznej w Niemczech i na świecie, przy czym obserwacje te zostały z powodzeniem wkomponowane w ewolucję poglądów totalitarnego reżimu²⁹. Druga interpretacja wymaga znajomości dwóch

koncepcje Carla Schmitta (z badań nad doktryną prawną Trzeciej Rzeszy), „Przegląd Stosunków Międzynarodowych” 1977, nr 3 (69), s. 8.

²³ K. Jońca, *op. cit.*, s. 8–9.

²⁴ F. Ratzel, *Geografia polityczna*, [w:] *Przestrzeń i polityka. Z dziejów niemieckiej myśli politycznej*, red. A. Wolff-Powęska, E. Schulz, Poznań 2000, s. 230.

²⁵ Zob. A. Wielkowski, *op. cit.*, s. 448–449. W ekonomii koncentrowano się na tym, że w kategorii podstawowych praw ekonomicznych i związanych z nimi działań konieczne jest przekraczanie tradycyjnych granic państwowych oraz podejmowanie współpracy na obszarze przynajmniej kontynentalnym. Nowoczesne środki komunikacji wykraczają poza dawne granice narodowe, łącząc mniejsze terytoria państwowe w Großraumy.

²⁶ D. Cumin, *Le «grand space»: variantes et problèmes geopolitiques d'une idée schmittienne inactuelle*, [w:] *Carl Schmitt. Concepts et usages*, red. S. Sur, Paris 2014, s. 38, cyt. za: A. Wielomski, *op. cit.*, s. 448.

²⁷ C. Schmitt, *Porządek wielkoobszarowy...*, s. 120.

²⁸ *Ibidem*, s. 22.

²⁹ J.-F. Kervégan, *Carl Schmitt i „jedność świata”*, [w:] *Carl Schmitt. Wyzwanie polityczności*, red. Ch. Mouffe, przeł. P. Płucienniczak, Warszawa 2011, s. 84. Autor rozwija problem owej ewolucji poglądów hitlerowskiego reżimu. Wnikliwie analizuje twórczość Schmitta w zakresie

późniejszych prac Schmitta: *Lądu i morza* z 1942 roku oraz *Nomосу ziemi* z roku 1950. Mimo że powstały kilka lat po *Porządku wielkoobszarowym w prawie międzynarodowym* oraz kilku mniejszych artykułach traktujących o wielkim obszarze, pozwalają one zrozumieć genezę koncepcji Wielkiej Przestrzeni, odtwarzając proces, na skutek którego nowoczesne prawo międzynarodowe zostało przywiązane do czasu i przestrzeni³⁰. I w pierwszej, i w drugiej interpretacji rozważania zmierzają do kluczowej dla Schmitta konkluzji, że po rozpadzie *jus publicum Europaeum* ugruntuje się nowy porządek polityczny — *Großraum*.

Dotychczasowe pojęcie przestrzeni jako terytorium w prawie międzynarodowym oparte było na zdezaktualizowanym pojęciu państwa, przez co odnoszące się do niego prawo międzynarodowe było przestarzałe. Schmitt proponuje zatem, aby wprowadzić pojęcie wielkiego obszaru i dostosować tym samym prawo międzynarodowe do wymogów współczesności³¹. W ten sposób powstać miał porządek tworzący alternatywę dla porządku hołdującego ideom liberalnego państwa zmierzającego do unicestwienia narodów i państw w imię uniwersalistycznej wizji państwa totalnego³². Zmiana kategorii myślenia i przejście do narracji wielkoobszarowej jest następstwem dostrzeżenia zmian w pojmowaniu przestrzeni i metod jej opanowania. Znaczący był rozwój nauki oraz technologii i historyczna przestarzałość wskazanej liberalnej koncepcji służącej już w zasadzie tylko do podtrzymywania *status quo*³³. Konieczność relatywizacji pojęcia państwa stała się zatem historycznie nieunikniona³⁴. Mikroprzestrzenna koncepcja zamkniętego terytorium jako konsekwencja klasycznej koncepcji suwerennego państwa była już przeszłością. Zamiast niej zdaniem niemieckiego prawnika powinniśmy posługiwać się koncepcją przestrzeni, której granice są niezdefiniowane lub płynne. Przestrzeń ta nie określa już standardowych granic państwa, do których ludzkość przyzwyczaiła się na skutek dotychczasowego prawa międzynarodowego, lecz granice imperium³⁵. Przejście od problematyki państwa do kategorii władzy imperialnej i wielkiego obszaru oznacza odejście od polityczno-prawnego

omawianej doktryny, tłumacząc, że początkowo w 1939 r. adwersarzem Schmitta była Wielka Brytania, w 1940, gdy perspektywa dominacji nad Europą Zachodnią była już przesądzona, odpowiednio Stany Zjednoczone jako przedstawiciel nowego, globalnego imperializmu, natomiast pod koniec wojny Związek Radziecki, kiedy sytuacja na froncie zaczęła się odwracać na niekorzyść III Rzeszy, chociaż szczegółowych odniesień do ZSRR w tym kontekście już nie było.

³⁰ *Ibidem*, s. 85.

³¹ B. Barysz, *Stale i płynne. Od kategorii państwa do figury wielkiej przestrzeni w dyskursie Carla Schmitta*, „Civitas. Studia z Filozofii Polityki” 2020, nr 26, s. 128–129. Por. A. Górnisiewicz, *op. cit.*, s. 34.

³² *Ibidem*, s. 129.

³³ A. Górnisiewicz, *op. cit.*, s. 35.

³⁴ C. Schmitt, *Raum und Großraum im Völkerrecht* [1940], [w:] *idem, Staat, Großraum, Nomos. Arbeiten aus den Jahren 1916–1969*, Berlin 1995, s. 260.

³⁵ J.-F. Kervégan, *op. cit.*, s. 83.

porządku Europy, który wykrystalizował się na podstawie rewolucji terytorialnej wyznaczającej zgodnie z wcześniejszymi spostrzeżeniami nowy *nomos* Ziemi³⁶.

Schmitt wróżył nadejście nowego porządku przestrzennego. Przekonywał, że należy zmienić perspektywę myślową na rozważania skupione w wymiarze planetarnej rewolucji przestrzennej. Nicolaus Sombart konstatuje, że w ocenie myśliciela w Großraumie leżała ostatnia szansa duchowego przywództwa Niemiec. Europa jako wielki obszar funkcjonować miała w świecie podzielonym na Wielkie Przestrzenie kontynentalne³⁷. Diagnoza postawiona w *Porządku wielkoobszarowym w prawie międzynarodowym* sformułowana została jednoznacznie:

Dziś myślimy globalnie i wielkoobszarowo. Stwierdzamy nieodwracalność nadchodzących planowań przestrzennych [...]. W tej sytuacji zadanie niemieckiej teorii prawa międzynarodowego polega na tym, by między tylko zachowawczym utrzymaniem dotychczasowego myślenia w kategoriach między państwowych a dążeniem zachodnich demokracji do uniwersalistycznego prawa światowego bez państwa i bez narodu znaleźć pojęcie konkretnego porządku wielkoobszarowego, które uniknie obu tych ewentualności i odda sprawiedliwość zarówno terytorialnym miarom naszego dzisiejszego obrazu Ziemi, jak i naszym nowym pojęciom państwa i narodu³⁸.

Dotychczasowy europejski porządek terytorialny stracił w ocenie Schmitta rację bytu. Nie jest możliwy wybór między państwem jako małą przestrzenią a imperium, czyli Großraumem. Wyzwania współczesnego świata skupiają uwagę prawnika na pierwotnym oraz zafałszowanym, zreinterpretowanym brzmieniu doktryny Monroego. Przekonuje on, że doktrynie tej należy przywrócić jej autentyczne znaczenie, które zostało zniekształcone przez liberalną, humanistyczną, a także globalną ideologię dostarczającą narzędzi dla interwencjonizmu mocarstw, co zresztą nieuchronnie prowadzi do przeciwieństwa względem tworzącego punkt wyjścia izolacjonizmu³⁹. Kervégan wobec postawionego w ten sposób problemu konkluduje, że z jednej strony w obliczu konkurujących z sobą koncepcji mamy do czynienia z wielkoprzestrzenną doktryną Schmitta, w której przeważają mocarstwa wzorujące się na doktrynie Monroego i wcielające w życie jej własną wersję, natomiast z drugiej uniwersalne i mikrop przestrzenne państwa, przejawiające, owszem, pragnienia dominacji, jednak już nie w sensie kontroli politycznej, lecz hegemonii ekonomicznej i interwencjonizmu⁴⁰.

Urzeczywistnienie przygotowywanej przez Schmitta koncepcji Großraumu nastąpiło z dniem 28 września 1939 roku, kiedy doszło do zawarcia traktatu o granicach i przyjaźni na linii III Rzesza–ZSRR. Delimitował on wzajemne granice wpływów obydwu mocarstw na zgłiszczach zdobytej przez okupantów Polski

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ N. Sombart, *Spacery ze Schmittem*, przeł. Ł. Musiał, „Przegląd Polityczny” 2014, nr 127/128, s. 153.

³⁸ C. Schmitt, *Porządek wielkoobszarowy*..., s. 95.

³⁹ J.-F. Kervégan, *op. cit.*, s. 83.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 84.

i dotychczasowych granic w Europie Wschodniej⁴¹. Wraz ze wzmiankowanym już rozpadem *jus publicum Europaeum* Kleinraum, czyli epoka państw narodowych, dobiega kresu⁴². Świat zostanie opanowany przez Wielkie Przestrzenie skupione wokół najsilniejszych państw narodowych. Odzwierciedlać go będą następujące Großraumbry: niemiecki na kontynencie europejskim, włoski w basenie Morza Śródziemnego, angielski w zakresie imperium kolonialnego, amerykański obejmujący obszar obu Ameryk, japoński na Dalekim Wschodzie oraz rosyjski w postaci ZSSR⁴³. Skupiając się na Großraumie europejskim, Schmitt jednoznacznie stwierdza, że tylko on jest w stanie zapewnić Europie dalszy rozwój przez wyjście naprzeciw zagrożeniom związanym z zachodnim liberalizmem i wschodnim bolszewizmem. Co to oznaczało z punktu widzenia przyjętych przez jurystę motywacji? Karol Jońca tłumaczy, że wszelkie koncepcje odnoszące się do uporządkowania obszaru, jak również nieingerencji w sprawę Europy Środkowej i Wschodniej przez obce mocarstwa uzasadniały etapy hitlerowskiej agresji militarnej⁴⁴. Schmittiańska koncepcja Großraumu powstała z kolei w służbie reżimu, ukazując się jako teoria supremacji III Rzeszy nad Europą⁴⁵. Tradycyjne państwa kontynentalne trwale utracą swoją suwerenność na rzecz zdominowanej przez III Rzeszę Europy.

W narracji Großraumu również zwycięskie Niemcy przestaną być tradycyjnym podmiotem prawa międzynarodowego. Suwerenne na starym kontynencie nie będzie już bowiem żadne z jednostkowych państw narodowych, ale wielki obszar ze stolicą w Berlinie⁴⁶.

Großraum jest czymś zdecydowanie więcej niż tylko zjednoczonym politycznie i ekonomicznie kontynentem prowadzącym swoistą politykę i wyznającym

⁴¹ C. Schmitt, *Raum und Großraum...*, s. 259.

⁴² C. Schmitt, *Völkerrechtliche Großraumordnung mit Interventionsverbot für raumfremde Mächte. Ein Beitrag zum Reichsbegriff im Völkerrecht*, Berlin 1991, s. 51–52, cyt. za: A. Wielomski, *op. cit.*, s. 450.

⁴³ A. Wielomski, *op. cit.*, s. 450.

⁴⁴ K. Jońca, *op. cit.*, s. 14. W literaturze kreślone przez Schmitta koncepcje określano wręcz jako „doktrynalne błogosławieństwo dla podbojów Adolfa Hitlera”. Odrzucano możliwość uznania ich za niezależną doktrynę prawniczą. Przesycenie teorią nazistowską i próba legitymowania podboju Europy kontynentalnej przez III Rzeszę są bowiem często traktowane jako bezdyskusyjne. Por. A. Wielomski, *op. cit.*, s. 452. Pogląd ten podziela również B. Baran, *Od tłumacza*, [w:] C. Schmitt, *Porządek wielkoobszarowy...*, s. 10. W podobnej tonacji problem ten opisany został w opracowanym przez Jakuba Majmura *Słowniku pojęć* dołączonym do wydanego pod redakcją Chantal Mouffe zbioru *Carl Schmitt. Wyzwanie polityczności*. Pojęcie *Großraum* zostało tam rozwinięte następująco: „Koncepcja Wielkiej Przestrzeni powstała na zlecenie reżimu hitlerowskiego snującego szeroko zakrojone plany ekspansji terytorialnej. W 1939 roku Schmitt chwalił pakt Ribentrop-Mołotow jako wzór przyszłego, globalnego porządku przestrzennego, w którym zasoby planety zostaną podzielone między kilka pluralistycznych mocarstw zarządzających »wielkimi przestrzeniami«”.

⁴⁵ Zob. S. Elden, *Reading Schmitt Geopolitically. Noms, Territory and Großraum*, „Radical Philosophy” 2010, nr 161, s. 19.

⁴⁶ A. Wielomski, *op. cit.*, s. 453.

niezależny od reszty świata system wartości. Jest to też samodzielna ideologia stanowiąca przemyślaną próbę opisanie rzeczywistości prawnomiędzynarodowej, która realnie zaistniała w latach 1939–1942. Koncepcja Großraumu odzwierciedla właściwą naukę Schmitta wyrastającą z przekonania, że rzeczywistość polityczna i społeczna poprzedza prawo opisujące normatywnie zaistniałą sytuację⁴⁷. Doktryna zatem napędza prawo, inspirując je do dokonania fundamentalnych przewartościowań.

Schmitt finalizuje swoje rozważania zaprezentowane w *Porządku wielkoobszarowym w prawie międzynarodowym* próbą wytłumaczenia czytelnikowi, w jakim celu formułuje swoją koncepcję Wielkiej Przestrzeni:

Koncepcja wielkiego obszaru służy nam w szczególności do tego, aby przezwyciężyć monopolistyczną pozycję pojęcia pustego terytorium państwa i na polu prawa konstytucyjnego i międzynarodowego podnieść Rzeszę do rangi miarodajnego pojęcia naszego myślenia prawnego. Wiąże się z tym odnowa myślenia prawnego w ogóle, która potrafiłaby w odniesieniu do wszystkich ważnych instytucji znów uchwycić dawny i wieczny związek porządku i umiescowienia oraz słowu „pokój” przywrócić treść, a słowu „ojczyzna” charakter podstawowego wyróżnika określającego naród⁴⁸.

Carl Schmitt w perspektywie powojennej odpowiedzialności

Rozważania skupione na teorii Wielkiej Przestrzeni sprawiły, że Amerykanie zaczęli się interesować osobą Carla Schmitta. Zagadnieniem głównym podczas przeprowadzanych przez Roberta M.W. Kempnera przesłuchań był właśnie problem porządku wielkoobszarowego. Istotne było ustalenie, jak dalece profesor specjalizujący się w prawie publicznym wspierał teoretyczną podbudowę hitlerowskiej polityki obejmującej ekspansję terytorialną, która miała być motywowana wątkami wielkoprzestrzennymi. Szczególnie ważne było też wyjaśnienie, czy działalność naukowa niemieckiego prawnika mogła skłonić młodzież studencką do otwartego popierania, a nawet popełniania zbrodni przeciw pokojowi i ludzkości. Odnosząc tę kwestię do całego okresu nazistowskiego w biografii ideowej Schmitta, warto ponownie wskazać na rok 1936. W trakcie przesłuchania tłumaczy on jego przełomowy dla określenia swojego stosunku do nazizmu charakter. Podczas gdy Kempner, odnosząc się do *Porządku wielkoobszarowego w prawie międzynarodowym*, dostrzega w nim związek z Lebensraumem (nazistowską koncepcją przestrzeni życiowej osadzaną na rasistowskich twierdzeniach), Schmitt wyraźnie temu zaprzecza, broniąc Großraumu, będącego dlań teorią prawną, mającą inne od Lebensraumu źródło ideowe i filozoficzne, a nie ideologiczną,

⁴⁷ *Ibidem*, s. 463.

⁴⁸ C. Schmitt, *Porządek wielkoobszarowy*..., s. 130–131.

co sprawia, że nie należy ich z sobą utożsamiać⁴⁹. W tym zakresie z eksplikacją prawnika należy się zgodzić. Wielka Przestrzeń nie odwołuje się bowiem do kategorii rasowych. Wzmoczone zainteresowanie tą doktryną przypada na okres po wspomnianym 1936 roku. Dla Schmitta wyznacza on granicę wiary w możliwość podjęcia jakiegokolwiek próby zbudowania teorii naukowej na płaszczyźnie nauk prawnych w narracji nazistowskiej:

Robert M.W. Kempner: Czytając ten artykuł [odnoszący się do urzędzenia Wielkiej Przestrzeni w prawie międzynarodowym — B.C.], odnosi się wrażenie, że to najczystszy styl hitlerowski. Carl Schmitt: Nie. Jestem dumny, że od 1936 roku nic z tym nie miałem wspólnego.

Robert M.W. Kempner: Ale przedtem można się było spotkać w pańskich pracach ze stylem hitlerowskim?

Carl Schmitt: Nie, tego nie powiedziałem. Do roku 1936 sądziłem, że można tym frazesom nadać jakiś sens⁵⁰.

Po roku 1936 ustają również kontakty Schmitta z wysoko sytuowanymi w III Rzeszy Hermanem Göringiem oraz Hansem Frankiem, który zaledwie kilka lat wcześniej był głównym animatorem kariery teoretyka Großraum w początkowym stadium rządów Adolfa Hitlera⁵¹. W żaden sposób nie można nadto potwierdzić, by jurysta omawiał z generalnym gubernatorem kwestie wielkoobszarowe czy odwiedzał go w Krakowie, gdzie Frank sprawował swoją funkcję. Schmitt w omawianym okresie nie jest zatem przedstawicielem elity narodowego socjalizmu wcielającym w życie jego zasady. Jakie były wobec tego jego motywacje? Odpowiedzi na to pytanie należy poszukiwać w nacjonalistycznym i imperialistycznym usposobieniu uczonego. Chociaż dostrzega różnice światopoglądowe między swoimi diagnozami a główną linią nazizmu, popiera działania III Rzeszy w zakresie prawa międzynarodowego.

Teoria Wielkiej Przestrzeni wbrew pozorom nie ma charakteru nazistowskiego, lecz konserwatywny. *Großraum* w takiej retoryce powiązać można z mediewalnym *Sacrum Imperium* obejmującym wizję cesarza stojącego ponad lokalnymi królami, książętami, stanami, korporacjami czy kościołami. W warunkach

⁴⁹ A. Wielomski, *op. cit.*, s. 465. Koncepcja Schmitta stała w jego ocenie w sprzeczności z oficjalną doktryną partyjną NSDAP właśnie ze względu na to, że nie było w niej biologicznych i rasowych argumentów. Skupiała się na prawie i na niczym więcej. W rozmowie z Fulco Lanchesterem stwierdza: „Czuję się w stu procentach prawnikiem i nikim innym. Nie chcę być kimś innym. Jestem prawnikiem, nim pozostanę i umrę też jako prawnik, z całym nieszczęściem prawnika, jakie się z tym wiąże”. Zob. C. Schmitt, F. Lanchester, *Ostatnia rozmowa. Prawnika przed sobą samym*, przeł. K. Burzyk, „Przegląd Polityczny” 2014, nr 127/128, s. 223. Różnice między Großraumem i Lebensraumem celowo nie były przez jurystę podkreślane. W tym względzie warto wskazać na dwa wyjaśnienia takiego stanu rzeczy. Po pierwsze, w takim zestawieniu Großraum prezentowałby się o wiele bardziej korzystnie, co mogło zostać poczytane jako krytyka doktryny państwowej pociągająca za sobą negatywne dla Schmitta konsekwencje. Po drugie natomiast, polityczny instynkt i pragmatyzm, którym się kierował, sprawiły, że wiedział, jak uchronić się od ideologicznych podejrzeń.

⁵⁰ R.M.W. Kempner, *op. cit.*, s. 348.

⁵¹ A. Górniewicz, *op. cit.*, s. 63.

III Rzeszy cesarza zastąpił jednak wódz narodu, a odnowione cesarstwo nie miało już charakteru uniwersalnego, lecz kontynentalny⁵². Profil zachowawczy w latach 1933–1945 jest w porównaniu z innymi okresami biografii ideowej Carla Schmitta najsłabiej widoczny. Dostrzeżenie tego aspektu w wyodrębnionej części czasowej nie jest zatem zadaniem prostym. Z rozważań wielkoprzestrzennych wyłania się jednak potrzeba odtworzenia społeczeństwa przedliberalnego podzielonego na korporacje zawodowe i stany społeczne. Takie podejście znamionuje obcy Schmittowi rodzaj konserwatyzmu nostalgicznego, odmiennego od tendencji utrzymujących się wcześniej na pruskiej prawicy i w koncepcjach decyzjonistycznych. Ten drobny wyjątek w jego pismach politycznych pozwala jednak twierdzić, że *Großraum* był w pewnym sensie ideą sentymentalno-reakcyjną⁵³.

Pozanazistowskie inspiracje pomagają Schmittowi umiejscowić teorię wielkiego obszaru na płaszczyźnie naukowej. Traktuje ją jako rezultat badań naukowych, który winien być poważnie potraktowany jako obiektywna diagnoza. Politykę Hitlera można w jego ocenie nazwać wielkoobszarową tylko pod warunkiem pozbawienia analizowanej teorii właściwego jej znaczenia oraz sprowadzenia do roli powierzchownego uzasadnienia wszelkiej ekspansji. Odnotować należy, że Führer nie wzbudzał podziwu u prawnika:

Robert M.W. Kemper: Pan czuł swoją przewagę nad Hitlerem?

Carl Schmitt: Duchowo w sposób nieskończony. Był dla mnie tak nieinteresujący, że w ogóle nie chcę o tym mówić⁵⁴.

Konsekwencje członkostwa w NSDAP poza zwolnieniem w trybie natychmiastowym z uniwersytetu listem poleconym z dnia 29 grudnia 1945 roku nie były dla Schmitta szczególnie dotkliwe. Po przerwaniu kariery uniwersyteckiej oraz pobycie w amerykańskich obozach internowania i w Norymberdze, uczony wycofuje się w „bezpieczeństwo milczenia” i wraca do swojego rodzinnego Plettenbergu⁵⁵, gdzie pozostała mu zaledwie namiastka pracy naukowej ograniczającej się do sfery publikacyjnej bez realnego wpływu na nowo kształtującą się sytuację polityczną.

Podsumowanie

Großraum był przede wszystkim teorią prawną wzmocnioną reakcyjnym sentymentalizmem. Takie połączenie tworzyć miało dobre uzasadnienie podboju Europy. W *Ex Captivitate Salus* Schmitt stwierdza:

⁵² A. Wielomski, *op. cit.*, s. 466.

⁵³ Por. *ibidem*, s. 467.

⁵⁴ R.M.W. Kempner, *op. cit.*, s. 351.

⁵⁵ *Ibidem*.

Działalność naukowa uczonego uprawiającego prawo publiczne — niejako samo jego dzieło sytuuje go w określonym kraju, w obrębie określonych środowisk i sił, w określonym kontekście czasowym. Materia, z której tworzy swoje pojęcia, i na którą jest zdany w swojej naukowej działalności, wiąże go z sytuacjami politycznymi, których pomyślność albo niepomyślność, szczęście bądź nieszczęście, zwycięstwo lub klęska zagarniają również samego badacza i teoretyka, rozstrzygając o jego losie⁵⁶.

Uczony utrzymywał zatem naukowy charakter swojej doktryny utworzonej w istocie przez profesora zajmującego się prawem publicznym. Nie jest to jednak kreacja stosunków o charakterze polityczno-społecznym, lecz legitymacja istniejącego *status quo* powstałego na skutek przemocy. Opierając się na przedstawionych ustaleniach, należy zadać sobie pytanie: czy porządek wielkoobszarowy stanowi jedynie diagnozę naukową? Carl Schmitt opiera się wprawdzie na wnikliwej obserwacji sytuacji prawnomiędzynarodowej, jednak pochopnie przyjmuje, że wykrystalizował się stabilny porządek. Okazał się on niezwykle krótkotrwały, co dowodzi tkwiącego w schmittiańskiej diagnozie błędu odnoszącego się do długowieczności Rzeszy⁵⁷. Motywy dokonanej przez prawnika oceny nie były na wskroś nazistowskie. Trudno bronić też stwierdzenia, jakoby miała ona powstać z bezpośredniego zlecenia NSDAP.

Naukowy charakter, prawniczy warsztat i zachowawcza inspiracja są w rozważaniach wielkoprzestrzennych wyraźnie widoczne. Schmitt poza badaniami o wysokim walorze poznawczym nie przestawał być jednak Niemcem wierzącym w siłę państwa, pochwalałym militarystę wyrażający się w uznaniu wojny za nadrzędną względem prawa międzynarodowego, a nade wszystko tworzącym w czasach obarczonych poważnym ryzykiem postrzegania idei z perspektywy ich konsekwencji historycznych. Te, nawet jeżeli bezpośrednią inspiracją prawnika nie było uzasadnienie hitlerowskich podbojów, okryły złą sławą teorię wielkiego obszaru przez to wszystko, do czego polityka III Rzeszy rzeczywiście doprowadziła. Być może, gdyby koncepcja Großraum powstała w spokojniejszym okresie, nie byłaby tak kontrowersyjna, ale czy w innych okolicznościach byłaby potrzebna? Powtarzając za Schmittem, że mamy do czynienia z diagnozą, należy wskazać, że jest ona wynikiem analizy ciągu następujących po sobie zdarzeń, których punktem kulminacyjnym jest ekspansjonizm III Rzeszy. Wyraża to istotę ryzyka tkwiącego w prawie publicznym, którego Schmitt był w pełni świadom. Jakkolwiek idea Wielkiej Przestrzeni była doktrynalnym błogosławieństwem polityki Hitlera, gdyż dostarczała cennych argumentów, stanowiąc przemyślny konstrukt myślowy, to nie oznacza jednocześnie kwintesencji nazistowskich aspiracji. Problem ma bowiem złożony charakter, co potwierdzają obrane przez Schmitta drogi dojścia do określonych tez. Nie jest to wystarczające, aby stwierdzić, że *Großraum* był od rzeczywistości narodowosocjalistycznej całkowicie

⁵⁶ C. Schmitt, *Ex Captivitate Salus*, przeł. A. i A. Klubowie, „Przegląd Polityczny” 2014, nr 127/128, s. 68.

⁵⁷ A. Wielomski, *op. cit.*, s. 468–469.

niezależny. Pozwala jednak w obrębie naukowego sądu nad jurystą wnieść *votum separatum* do wyroku wydanego przez badaczy dostrzegających w wielkim obszarze głównie otoczkę hitlerowskiej ekspansji.

Bibliografia

- Baran B., *Od tłumacza*, [w:] Schmitt C., *Porządek wielkoobszarowy w prawie międzynarodowym z zakazem interwencji dla sił obcych w danym obszarze. Przyczynek do pojęcia Rzeszy w prawie międzynarodowym*, przeł. B. Baran, Warszawa 2018.
- Barysz B., *Stale i płynne. Od kategorii państwa do figury wielkiej przestrzeni w dyskursie Carla Schmitta*, „Civitas Studia z Filozofii Polityki” 2020, nr 26.
- Bentin L.A., *Johannes Popitz und Carl Schmitt. Zur wirtschaftlichen Theorie des totalen Staates in Deutschland*, München 1972.
- Cumin D., *Le «grand space»: variantes et problèmes géopolitiques d’une idée schmittienne inactuelle*, [w:] Carl Schmitt. *Concepts et usages*, red. S. Sur, Paris 2014.
- Elden S., *Reading Schmitt Geopolitically. Noms, Territory and Großraum*, „Radical Philosophy” 2010, nr 161.
- Górniewicz A., *Wojna i nomos. Carl Schmitt o problemie porządku światowego*, Kraków 2019.
- Jońca K., *Prawnomiędzynarodowe koncepcje Carla Schmitta (z badań nad doktryną prawną Trzeciej Rzeszy)*, „Przegląd Stosunków Międzynarodowych” 1977, nr 3 (69).
- Kempner R.M.W., *Trzecia Rzesza w krzyżowym ogniu pytań: z nie opublikowanych protokołów przesłuchań*, przeł. K. Bunsch, Kraków 1975.
- Kervégan J.-F., *Carl Schmitt i „jedność świata”*, [w:] Carl Schmitt. *Wyzwanie polityczności*, red. Ch. Mouffe, przeł. P. Plucienniczak, Warszawa 2011.
- Kleinschmidt H., *The Nemesis of Power. A History of International Relations Theories*, London 2000.
- Müller J.W., *Schmitt i jego dzieło*, przeł. A. i A. Klubowie, „Przegląd Polityczny” 2014, nr 127/128.
- Pastusiak L., *Dyplomacja Stanów Zjednoczonych (XVIII–XIX w.)*, Toruń-Warszawa 1997.
- Perkins D., *The Monroe Doctrine 1823–1826*, Gloucester 1965.
- Ratzel F., *Geografia polityczna*, [w:] *Przestrzeń i polityka. Z dziejów niemieckiej myśli politycznej*, red. A. Wolff-Powęska, E. Schulz, Poznań 2000.
- Schmitt C., *Ex Captivitate Salus*, przeł. A. i A. Klubowie, „Przegląd Polityczny” 2014, nr 127/128.
- Schmitt C., *Ląd i morze*, przeł. A. Lipszyc, „Przegląd Polityczny” 2014, nr 127/128.
- Schmitt C., *Nomos ziemi w prawie międzynarodowym ius publicum Europaeum*, przeł. K. Wudarska, Warszawa 2019.
- Schmitt C., *Porządek wielkoobszarowy w prawie międzynarodowym z zakazem interwencji dla sił obcych w danym obszarze. Przyczynek do pojęcia Rzeszy w prawie międzynarodowym*, przeł. B. Baran, Warszawa 2018.
- Schmitt C., *Raum und Großraum im Völkerrecht* [1940], [w:] idem, *Staat, Großraum, Nomos. Arbeiten aus den Jahren 1916–1969*, Berlin 1995.
- Schmitt C., *Völkerrechtliche Formen des Modernen Imperialismus*, [w:] idem, *Positionen und Begriffe, im Kampf mit Weimar – Genf – Versailles*, Berlin 2014.
- Schmitt C., *Völkerrechtliche Großraumordnung mit Interventionsverbot für raumfremde Mächte. Ein Beitrag zum Reichsbegriff im Völkerrecht*, Berlin 1991.
- Schmitt C., *Lanchester F., Ostatnia rozmowa. Prawnik przed sobą samym*, przeł. K. Burzyk, „Przegląd Polityczny” 2014, nr 127/128.
- Sombart N., *Spacery ze Schmittem*, przeł. Ł. Musiał, „Przegląd Polityczny” 2014, nr 127/128.
- Wielomski A., *Katolik — Prusak — nazista. Sekularyzacja w biografii ideowej Carla Schmitta*, Radzymin-Warszawa 2019.

ERRATA

do artykułu Bartosza Chrzęszcza *Großraum: teoretyczne uzasadnienie hitlerowskich podbojów czy nowy porządek prawnomiędzynarodowy?*, opublikowanego w numerze „Studiów nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” nr 43.3 z 2021 roku

Strona	Wiersz	Jest	Powinno być
422	21	niezwykle rzadko	nie zawsze
423	5	„Der Schwarze Korps”	„Das Schwarze Korps”
423	7	legitymując	legitymizując
423	7	wschodzie	Wschodzie
423	37	legitymowania	uzasadniania
423	przyp. 4	<i>Katolik – Prusak – nazista</i>	<i>Katolik – Prusak – Nazista</i>
(także w bibliografii na s. 437)			
426	przyp. 12	<i>Versailles</i> , Berlin 2014	<i>Versailles 1923–1939</i> , Berlin 2014
(także w bibliografii na s. 437)			
429	przyp. 25	Wielkowski	Wielomski
429	przyp. 26	<i>Le «grand space»</i>	<i>Le «grand espace»</i>
430	7	<i>jus</i>	<i>ius</i>
432	2	<i>jus</i>	<i>ius</i>
432	8	ZSSR	ZSRR
432	12	Jońca	Jonca
(podobnie w przypisach 22, 23, 44 i w bibliografii na s. 437)			
432	przyp. 44	legitymowania	uzasadnienia
432	przyp. 44	Ribentropp	Ribbentrop
432	przyp. 45	<i>Noms, Territory and Großraum</i>	<i>Nomos, territory and Großraum</i>
(także w bibliografii na s. 437)			
434	15	Hermanem	Hermannem
435	32	tworzyć miało	tworzyć mogło
436	9	legitymacja	legitymizacja
436	15	schmittiańskiej	Schmittiańskiej
437	9	„Civitas Studia z Filozofii Polityki”	„Civitas. Studia z Filozofii Polityki”
437	12	<i>Le «grand space»: variantes et problèmes géopolitiques d'une idée schmittienne inactuelle</i>	<i>Le «grand espace»: variantes et problèmes géopolitiques d'une idée schmittienne inactuelle</i>
437	23	Kleinschmidt H., <i>The Nemesis of Power. A History of International Relations Theories</i> , London 2000	Mehring R., <i>Carl Schmitt. A Biography</i> , przeł. D. Steuer, Cambridge-Malden 2014